VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 131)**

z dnia 24 kwietnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 131)

24 kwietnia 2014 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, i **Jerzego Fedorowicza (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie uczczenia papieża bł. Jana Pawła II w dniu Jego kanonizacji (druk nr 2321).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Piotr Świat** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Zgodnie z wczorajszą decyzją prezydium Komisji obecne posiedzenie jest poświęcone pierwszemu czytaniu i rozpatrzeniu projektu uchwały w sprawie uczczenia papieża bł. Jana Pawła II w dniu Jego kanonizacji.

Poseł wnioskodawca, pan marszałek Stefaniuk.

Bardzo proszę, panie pośle, o przedstawienie projektu.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jesteśmy autorami uchwały i wnioskodawcami, niemniej jednak uważam, że ten tytuł należy się całej Wysokiej Izbie.

Po tych kilkudniowych gorących dyskusjach chciałbym dodać tylko tyle, że Sejm RP powinien dać temu wyraz w tym czasie, kiedy na uroczystości kanonizacyjne wybiera się cała reprezentacja konstytucyjnych władz Rzeczypospolitej z panem prezydentem, z panią marszałek Sejmu, z grupą posłów, senatorów.

Dlatego też można postawić pytanie: czy akurat to wydarzenie, w którym biorą udział najwyższe władze państwa, wydarzenie, które przeżywa naród polski, ma być niezauważone w Sejmie?

Wysoka Komisjo, tu akurat uchwała dotyczy osoby, postaci, która całym swoim życiem wniosła wielki ładunek pokoju w Polsce i na świecie, przede wszystkim – na świecie. Powinniśmy być dumni, że akurat Jan Paweł II – papież, Polak, człowiek spośród narodu polskiego. Zawsze to, co dobre, powinniśmy pokazywać na zewnątrz.

Jeszcze jedno – może wielu na świecie nie wiedziało, gdzie jest Polska, ale dzięki tej osobie, tej postaci, dowiedzieli się, że Polska jest. To jest taki nasz narodowy wymiar. Dlatego też, Wysoka Komisjo, chciałem zaprezentować projekt uchwały Sejmu RP w sprawie uczczenia papieża bł. Jana Pawła II w dniu Jego kanonizacji: „W przeddzień kanonizacji Ojca Świętego Jana Pawła II, Głowy Kościoła Powszechnego i Wielkiego Polaka, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża swoją radość i wdzięczność z powodu tego historycznego wydarzenia. Dziewięć lat temu, kilka dni po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II, posłowie i senatorowie zebrani na Uroczystym Zgromadzeniu oddali Mu hołd nazywając Go »głosicielem Ewangelii Jezusa Chrystusa, wielkim moralnym autorytetem, Ojcem i Nauczycielem«, a także »człowiekiem pokoju i nadziei« oraz »najważniejszym z Ojców niepodległej Polski«. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uważa, że określenia te nie straciły niczego ze swojej aktualności…” (to wtedy Sejm RP zawarł te słowa w pełnej jednomyślności, dalej) „…Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża nadzieję, że kanonizacja Ojca Świętego Jana Pawła II będzie dla wszystkich Polaków okazją do radosnego i solidarnego świętowania, a także zachętą do głębszego poznania Jego intelektualnej i duchowej spuścizny oraz do podejmowania i kontynuowania Jego dzieła. Sejm Rzeczypospolitej

Polskiej apeluje do wszystkich członków narodowej wspólnoty o godne uczczenie tego wydarzenia".

Jeszcze jedno, pani przewodnicząca.

Z przesłania, które wygłosił Ojciec Święty Jan Paweł II 11 czerwca 1999 roku, czytamy takie słowa: „wyzwania stojące przed demokratycznym państwem domagają się solidarnej współpracy wszystkich ludzi dobrej woli bez względu na opcję polityczną czy wyznawaną religię".

Myślę, że te słowa powinny skłonić nas do jedności, do pokoju w tej kwestii.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę państwa, jesteśmy w trakcie pierwszego czytania. Ja może zadam takie niestandardowe pytanie, ale rozumiem, że prezydium Sejmu przesyłając ten projekt uchwały do Komisji miało nadzieję, że w Komisji uda się wypracować taki wariant, taką wersję, która jednak nie będzie nas, całego Sejmu, narażała na niepotrzebne i żenujące spory.

Mam więc pytanie do przedstawicieli dwóch klubów, które na wstępnym etapie i publicznie oprotestowywały tę uchwałę. Czy z państwa strony istnieje jakakolwiek możliwość, jakaś wersja uchwały, którą państwo bylibyście skłonni zaakceptować?

Bardzo proszę, pan poseł Iwiński.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, koleżanki i koledzy. Wszyscy doceniamy rolę, jaką Karol Wojtyła – papież Jan Paweł II, odegrał w najnowszych dziejach Polski, zwłaszcza przez ponad ćwierćwiecze zasiadania na Tronie Piotrowym.

Klub SLD za chwilę złoży projekt uchwały, która będzie nawiązywała do ćwierćwiecza rozpoczętego w 1989 roku procesu transformacji, demokratyzacji Polski i będzie m. in. akcentowała rolę papieża Polaka w tych procesach, bo przecież my dobrze tę rolę doceniamy. Sam pamiętam, jak towarzyszyłem premierowi Millerowi m.in. w trakcie dwóch wizyt u Jana Pawła II w decydujących momentach zarówno negocjacji, jak i przed referendum akcesyjnym. Myślę tu o wielkiej roli, jaką odegrał Kościół rzymskokatolicki popierając jednoznacznie proces akcesji. Wtedy ukute przez papieża dwa słynne sformułowania a mianowicie, że „Polska potrzebuje Europy, Europa potrzebuje Polski", „od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej", miały istotne znaczenie również w kontekście zapisu art. 125 naszej ustawy zasadniczej, gdzie mówi się, że referendum (a to było jedyne referendum, które się udało) ma charakter obligatoryjny pod warunkiem, że weźmie w nim udział co najmniej połowa uprawnionych obywateli.

Za chwilę zaproponujemy projekt uchwały odnoszący się do tego ćwierćwiecza, w którym sformułujemy również element podkreślenia roli papieża w tym procesie, ponieważ – i tu zmierzam do puenty – wydaje nam się, że (tu nawiązuję do m.in. drugiego akapitu projektu uchwały) mamy do czynienia z zupełnie inną jakościowo sytuacją niż w okresie śmierci papieża. Sam byłem na uroczystościach w Rzymie i bardzo wielu przedstawicieli naszego Sejmu. Jest to też inna sytuacja niż wtedy, gdy Jan Paweł II przemawiał na wspólnym posiedzeniu obu Izb. Wtedy przyjechał tutaj również jako głowa państwa watykańskiego, natomiast ten projekt uchwały – mówię to z prawdziwą przykrością – stoi w sprzeczności z naszą konstytucją. Polska nie jest krajem, jak np. Malta, w którym konstytucyjnie katolicyzm jest religią państwową.

Ten projekt jest sprzeczny nie tylko z preambułą, ale zwłaszcza z art. 25 pkt 2 konstytucji, gdzie mówi się, że władze publiczne w RP (a Sejm jest władzą publiczną, który ma władzę ustawodawczą i kontrolną wobec rządu) zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym.

Powtarzam, że gdyby ten projekt uchwały dotyczył jakby wątków państwowych, publicznych a on dotyczy ceremonii religijnych, kanonizacji, gdzie mieliśmy postulatora polskiego, gdzie mieliśmy długi proces itd. To jest ceremonia *par excellence* religijna.

Stąd, jak mówię, my zgłosimy taki projekt i wydaje mi się, że on byłby do przyjęcia przez aklamację przez wszystkie ugrupowania polityczne.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, jesteśmy przy tym projekcie, innego nie ma.

Ja zadałam konkretne pytanie: czy istnieje możliwość szukania tutaj kompromisu?

Najmocniej przepraszam, od razu państwa uprzedzę, ja muszę wyjść o godzinie 9.10 a w ramach pierwszego czytania chcę wprowadzić do tego tekstu trzy drobne poprawki.

Bardzo proszę, pan poseł Kotliński.

Pani poseł Grodzka była pierwsza, tak?

Pani poseł Grodzka, bardzo proszę.

Poseł Anna Grodzka (TR):

Szanowna Komisjo, szanowni posłowie. Twój Ruch stoi na stanowisku, że w procesie ceremonii religijnej kanonizacji Jana Pawła II przyjmowanie uchwały przez Sejm RP, która jest formułowana z tej okazji, stoi w sprzeczności z art. 25 pkt 2 Konstytucji RP. Dlatego nie możemy zgodzić się na to, żeby uchwała o takiej treści była przyjmowana.

Chcę podkreślić pełen szacunek, jaki mamy dla osoby Jana Pawła II, który był osobą publiczną, był politykiem, wielką osobą, osobą, która w znacznej mierze przyczyniła się do akcesji Polski do UE. Myślę, że z tego tytułu na pewno należą się mu nasze podziękowania, natomiast przyjmowanie w procesie kanonizacji uchwały z tym związanej, co oczywiste, bo w tym tygodniu prezentowanej Sejmowi do akceptacji, stoi w sprzeczności z tym wszystkim, co od początku swego istnienia Twój Ruch, wcześniej – Ruch Palikota, głosi na temat rozdzielności państwa od Kościoła. Dlatego będziemy przeciwko tej uchwale.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy pan poseł Kotliński jeszcze chciałby zabrać głos?

Poseł Roman Kotliński (TR):

Nie powtarzając po koleżance chciałem jednak powtórzyć, że sam tytuł tej uchwały dyskwalifikuje ją w naszych oczach. My reprezentujemy wyborców, dla których papież akurat nie był Ojcem Świętym (ten zwrot jest tu wielokrotnie przytaczany) dla których kanonizacja Jana Pawła II jest obojętnym wydarzeniem i trudno, byśmy ją czcili jakimiś uchwałami sejmowymi.

Zauważę, że państwo Watykan też nie czci jakimiś uchwałami czy dogmatami naszych bohaterów narodowych czy naszych rocznic, więc nie widzimy powodu, żeby polski Sejm, polska władza, czciła bohaterów przede wszystkim Watykanu.

Oczywiście, uznajemy Jana Pawła II za wielką postać, choć kontrowersyjną, naszym zdaniem. Dla klerykalnej prawicy na pewno nie, ale dla wielu Polaków jednak kontrowersyjną, tym bardziej dla wielu Europejczyków czy ludzi racjonalnie myślących. Nie wnikając apelujemy, żeby brać przykład choćby z racjonalnego podejścia Niemców do swojego papieża, gdzie nie ma tego zadęcia, nie ma sporów, nie ma wnikania w jakiś religijny charakter jego posługi papieskiej, bo to jest sprawa wewnętrzna Kościoła.

Myślę, że można rozważyć podjęcie takiej uchwały (może za rok) z okazji 10. rocznicy śmierci Jana Pawła II, chociaż akurat śmierć może jest niefortunną okazją do uczczenia, czczenie śmierci jest cokolwiek dwuznaczne. W każdym razie uchwała z okazji kanonizacji papieża jest, naszym zdaniem, nie do przyjęcia. Ponieważ zebraliśmy w przeddzień tej kanonizacji to, w obecnym momencie, w obecnych okolicznościach, nie widzimy możliwości podjęcia jakiejkolwiek uchwały, bo po prostu nie ma ku temu żadnych przesłanek, ani rocznic, ani okazji.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo.

Co prawda może właściwszy czas byłby w trakcie rozpatrywania poszczególnych akapitów, ale myślę, że zmiany, które chciałam zaproponować, odnoszą się do całości

i do pewnej wymowy tej uchwały, więc w tej chwili chciałabym je państwu zaprezentować w ramach dyskusji i pierwszego czytania.

Po pierwsze – w jakimś sensie podzielam to odczucie, że nie tylko sama kanonizacja jest powodem, dla którego Sejm powinien wyrażać wdzięczność i szacunek Janowi Pawłowi II. Jeśli, oczywiście, wnioskodawcy przystaliby na to, to wydaje mi się, że nic nie ujmujemy tej uchwale, jeżeli będzie nosiła tytuł: „w sprawie uczczenia papieża bł. Jana Pawła II". Jest to po prostu jak gdyby rozszerzenie treści tej uchwały na całokształt, wtedy każdy – niezależnie od swojej wiary lub braku wiary, wyznania, czegokolwiek, jakichkolwiek różnic – będzie mógł w takiej uchwale znaleźć coś, z czym się może identyfikować. Tytuł zatem byłby taki.

Jeśli chodzi o pierwszy akapit to jednak kanonizacja jest faktem. Wobec tego nie wydaje się, by Sejm mógł całkowicie lekceważyć fakty. Jeśli chodzi o początek tego zdania to byłabym zwolenniczką, by to zostawić. Wtedy pierwszy akapit brzmiałby: „W przeddzień kanonizacji Ojca Świętego Jana Pawła II, Głowy Kościoła Powszechnego i Wielkiego Polaka, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża Mu wdzięczność i szacunek". Koniec, kropka.

Drugi akapit. Na razie nie widzę tu potrzeby jakichś specjalnych zmian. To też jest fakt, to też są…

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, chodzi tylko o jedną literówkę. Ponieważ jest tutaj: „posłowie i senatorowie zgromadzeni na Uroczystym Zgromadzeniu" to proponuję zmienić na: „zebrani na Uroczystym Zgromadzeniu".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, oczywiście.

Jeśli chodzi o ostatni akapit, to wychodząc trochę naprzeciw wyrażanym obawom proponuję, by ostatni akapit brzmiał: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża nadzieję, że kanonizacja Ojca Świętego Jana Pawła II będzie dla wszystkich Polaków okazją do radosnego i solidarnego świętowania, a także zachętą do głębszego poznania Jego intelektualnej i duchowej spuścizny". Kropka, dalszy ciąg zdania byśmy wykreślili. Końcówka: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej apeluje do wszystkich członków narodowej wspólnoty o godne uczczenie tego wydarzenia".

Taka byłaby moja propozycja, która by nieco przesuwała akcenty tej uchwały z samego faktu kanonizacji, co może nie dla wszystkich, którzy nie poddają się kościelnemu porządkowi prawnemu, jest najistotniejsze. Najistotniejszy dla Polaków jest Jan Paweł II, tak mi się wydaje – powtarzam – niezależnie od tego, czy się z nim zgadzamy, czy jego pontyfikat był dla nas ważny, czy ten akt wyniesienia go na ołtarze jest ważny. To był największy Polak XX wieku, tak uważam i także jemu zawdzięczamy wolność i niepodległość, oczywiście nie tylko, ale także jemu i w znacznym stopniu jemu. To tyle, jeśli chodzi o mój głos w ramach pierwszego czytania, który daje państwu obraz, jak ewentualnie byśmy widzieli tę uchwałę.

Pani poseł Sobecka.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Wrócę jeszcze do wypowiedzi panów kontestujących tę uchwałę. Po pierwsze – chciałabym ponownie zadać pytanie panu Kotlińskiemu, które już kiedyś zadałam: kiedy pan poseł mówił prawdę? Wtedy, kiedy był w seminarium duchownym? Wtedy, kiedy był księdzem katolickim i głową Kościoła był Ojciec Święty czy teraz, bo to wygląda na bardzo mało wiarygodne. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa – uważam, że panowie charakteryzują się bardzo wąskim poczuciem racjonalności, bo dużo w tym hipokryzji a nie racjonalności. Przede wszystkim chciałam przypomnieć, że zapisy głównej ustawy a mianowicie Konstytucji RP, nie mówią o rozdziale Kościoła od państwa, ale mówią o bezstronności a to jest – zdaje się – zasadnicza różnica.

Poza tym chciałam jeszcze przypomnieć państwu, iż uchwała legitymuje się innym wymiarem niż ustawa i co tutaj panowie czepiają się niekonstytucyjności? Do ustawy

można mieć zastrzeżenia niekonstytucyjności, natomiast to wydarzenie, które jest poświęcone najważniejszemu z rodu Polaków, Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, powinno być właśnie tak zdefiniowane jak ta uchwała, treści, które zawiera.

Chciałabym jeszcze powiedzieć, że nie zgadzam się z propozycją pani przewodniczącej, tą drugą dotyczącą ostatniego akapitu, dlatego że chodzi o dziedzictwo, jakie zostawił nam nasz polski papież. Mało który kraj ma tę możliwość chwalenia się ojcem świętym takim, jakim był Jan Paweł II. To właśnie również poprzez dziedzictwo będzie szanowana i pielęgnowana jego pamięć, dziedzictwo, które nam zostawił.

To tyle, co miałabym do powiedzenia na ten temat.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł, rzecz w tym, że w tym sformułowaniu, tak jak pani je tutaj przedstawiła, ono trochę inaczej brzmi, bo czym innym jest pamięć o tym dziedzictwie a czym innym jest podejmowanie i kontynuowanie dzieła…

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Ja tak rozumiem.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Właśnie nie, niestety.

Będziecie państwo rozpatrywać poszczególne akapity i być może wtedy będzie tutaj jakieś rozwiązanie. Powtarzam, pani interpretacja jest absolutnie słuszna i prawidłowa, natomiast te słowa akurat znaczą trochę coś innego.

Pan poseł Dziedziczak.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, ja jednak byłbym za tym, żebyśmy się nie dali terroryzować. Sejm jest emanacją narodu polskiego. Taki jest duch konstytucji a Polacy są wdzięczni za kanonizację Jana Pawła II. Są z tego dumni niezależnie od tego, jaką partię reprezentują. Przecież na co dzień my jesteśmy w ogromnym konflikcie, koalicja z opozycją. Tymczasem jest szansa na to, że uchwała przygotowana przez klub PSL byłaby przyjęta przez zdecydowaną większość sejmową, razem, wspólnie, tak jak prawdopodobnie życzyłby sobie tego Jan Paweł II.

Tymczasem mamy jakąś marginalną grupę agresywnej lewicy, która kontestuje wszystko co polskie, wszystko co jest związane z duchem polskości. Przyjrzyjmy się, co to są za ludzie. Czy oni są przedstawicielami…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zawsze pana prosiłam, żeby pan nie odnosił się *ad personam*.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Zachęcam panią przewodniczącą, żeby nie dała się terroryzować małej krzykliwej grupie.

Dlaczego mamy z nimi iść na kompromisy? Dlaczego mamy iść na kompromis z człowiekiem, który – jak prasa donosi – zatrudnia mordercę księdza Popiełuszki? Dlaczego mamy iść na kompromis z redaktorami takich pism, jak „Fakty i Mity” czy tygodnik „Nie”, które regularnie obrażały i obrażają Jana Pawła II? Naśmiewają się w sposób tak wulgarny, że zwykłemu śmiertelnikowi nawet nie przyjdzie to do głowy.

Kiedyś przez przypadek wziąłem tygodnik „Nie” i był to po prostu porażający poziom nienawiści do Jana Pawła II.

I my mamy z nimi iść na kompromis? W imię czego? 99,99% Polaków jest dumnych z tego, że ich rodakiem jest Jan Paweł II. Cieszą się z kanonizacji, nawet osoby niewierzące, nawet przedstawiciele kościołów protestanckich. Wczoraj byłem na takim spotkaniu. Cieszą się z tego, że Jan Paweł II, Polak, nasz rodak, będzie kanonizowany. I teraz mamy słuchać, jak prasa donosi, współpracowników Grzegorza Piotrowskiego i oni nam będą dyktować, na jaki kompromis mamy iść, z czego mamy rezygnować?

Przepraszam bardzo, jest szansa, żeby Sejm coś wspólnie przyjął ponad partyjnymi podziałami. Zdaje się, że liberum veto skończyło się w Konstytucji 3 Maja i po prostu nie dajmy sobie wejść na głowę. Dosyć. Przynajmniej przy uchwale dotyczącej Jana Pawła

II nie dajmy sobie wejść na głowę. Dziesięć lat, przepraszam – piętnaście lat, temu, w 1999 roku, jak był Jan Paweł II, klub lewicy był bez porównania większy i dało się wspólnie działać i lewica wykazała się tolerancją, szacunkiem i można było normalnie procedować. A dzisiaj jest jakaś marginalna grupa, naprawdę ludzi dość prymitywnych i wyizolowanych ze wspólnoty, bo tak naprawdę oni nie utożsamiają się z naszym wspólnym duchem Polaków i my będziemy dawać terroryzować się tej grupie? Mamy iść z nimi na kompromisy? Przepraszam bardzo, to już np. Niemcy przerabiały w latach 30., kiedy właśnie mała krzykliwa grupa narzuciła większości jakieś swoje chore utopie. Naprawdę ja zachęcam do tego, żeby nie iść z tym towarzystwem na żadne kompromisy. Oni i tak tego nie uszanują. I tak będą przeciwko a my, po prostu, będziemy wykazywać słabość.

Dlatego apeluję do wszystkich partii tu obecnych, racjonalnych partii, żeby po prostu wspólnie przyjąć tę uchwałę i nie przejmować się jakimiś krzykami marginesu. Margines będzie zawsze. W czasie II wojny światowej też byli szmalcownicy. Na szczęście była to najmniejsza grupa ze wszystkich okupowanych krajów. Była służba bezpieczeństwa i urząd bezpieczeństwa w okresie PRL. Teraz również są jakieś marginalne grupy. Po prostu nie dawajmy się terroryzować. Ja naprawdę zachęcam do tego, żeby uchwałę przyjąć, bo tak myśli zdecydowana większość Polaków.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, pan nazywa to kompromisem, ja proponuję tak, jak sama czuję ten temat, żeby była jasność. A jeśli mowa o jakimkolwiek kompromisie to Sejm ma obowiązek zawierać kompromis ze wszystkimi obywatelami. To po pierwsze.

Po drugie – właśnie taka była moja propozycja, byśmy na sali sejmowej nie powtórzyli debaty o takim charakterze, jaki pan tu przed chwilą zaprezentował. Myślę, że jeśli tak by miało być, to może w ogóle nie podejmujmy tej uchwały. Ktokolwiek przynajmniej raz w życiu zetknął się z Janem Pawłem II – nie musiał studiować jego encyklik, po prostu zetknął się z nim a część z nas posłów miała tę okazję w Sejmie, jeśli nie gdzie indziej przy innych okazjach – to dobrze wie, że nie życzyłby sobie takiej dyskusji.

I tylko tyle chcę powiedzieć.

Pan poseł Suchowiejko.

Poseł Roman Kotliński (TR):

Ja króciutko, tylko *ad vocem*.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To później, panie pośle. Nie panowie jesteście bohaterami tego posiedzenia.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, zanim ewentualnie zgłoszę swoje poprawki, to chciałbym zapytać, czy dobrze usłyszałem to, co powiedziała pani przewodnicząca, jeśli chodzi o pierwszy akapit. Dotarło to do mnie w tej wersji, że „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża Mu radość i wdzięczność".

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

„…wdzięczność i szacunek".

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Ale „Mu"?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„Jemu".

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Tak właśnie o to chodziło, rozumiem.

Moja poprawka dotyczyłaby akapitu trzeciego. Myślę, że ma charakter koncyliacyjny. Polegałaby na skreśleniu w drugiej linijce słów: „dla wszystkich Polaków". Brzmiałoby to tak: „kanonizacja Ojca Świętego Jana Pawła II będzie okazją do radosnego i solidarnego świętowania". Od razu powiem, że choć chciałbym, żeby to było okazją dla wszyst-

kich Polaków to już na tej sali widzę osoby, dla których to nie jest okazją. Myślę, że to jest po prostu prawda to, co wynikałoby z naszej uchwały po skreśleniu słów: „dla wszystkich Polaków".

Konsekwentnie ostatnie zdanie brzmiałoby: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej apeluje o godne uczczenie tego wydarzenia".

Myślę, że to też jest zgodne z pewnymi intuicjami, które słyszałem w wypowiedziach przedmówców, że Jan Paweł II nie jest tylko naszą własnością, Polaków, Rzeczypospolitej Polskiej. To skreślenie jednak jest rozszerzeniem osób, które mogą mieć tę okazję do radosnego świętowania i godnego uczczenia tego wydarzenia. Proponuję te poprawki pod rozwagę szanownej Komisji.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Teraz pan poseł Iwiński.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dziękuję bardzo.

Syntetycznie, dwie uwagi.

Po pierwsze – do pani poseł Sobeckiej, która jest już dostatecznie długo w polskim Sejmie, żeby znać sens i ducha a nawet literę ustawy zasadniczej. Mówię to jako osoba, która przez cztery lata zasiadała w komisji konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego. Pani nie chce znać pkt 3 art. 25 konstytucji, gdzie wprawdzie nie używa się pojęcia rozdziału Kościoła czy kościołów od państwa, ale mówi się jednoznacznie: stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności, czyli autonomii i niezależności każdego w swoim zakresie. Mówię jako człowiek, który to rozumiał i pamiętam, gdy Tadeusz Mazowiecki proponował również określoną preambułę. Konstytucja jasno o tym mówi.

Pani przewodnicząca, dopóki pani jeszcze jest, to ja bardzo panią proszę, żeby pani jako przewodnicząca tych obrad zwróciła się do komisji etyki, bo ja nie chcę nawiązywać do tego, o czym mówił pan poseł Dziedziczak, który po prostu kompromituje się również jako katolik używając języka agresywnego, prymitywnego. Gdyby Jan Paweł II żył, to ponieważ nie jest pan osobą duchowną, to nie mógłby nałożyć na pana anatemę, ale powiedziałby jasno, że takich ludzi nie życzy sobie w Kościele rzymskokatolickim.

Powiem tylko tyle, że pana porównania z Niemcami dotyczące lat 30. czy inne rzeczy są po prostu niesłychane i kończę to tym, że pana formacja, którą pan reprezentuje, nigdy nie będzie miała takiego wpływu w Polsce, jaki miała lewica nie tak dawno temu.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pozwolę sobie teraz poprowadzić nasze posiedzenie.

Oddaję głos panu Kotlińskiemu, proszę bardzo.

Poseł Roman Kotliński (TR):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Króciutko, bo rzeczywiście szkoda czasu na komentowanie takich wypowiedzi. Pani Sobeckiej odpowiadam, że każdy ma się prawo nawrócić, pani też chyba o tym wie. Ja się nawróciłem w porę i dziękuję opatrzności, jeśli takowa istnieje, to dziękuję opatrzności.

Oznajmiam, że pan poseł Dziedziczak w końcu odpowie przed sądem za swoje oszczerstwa.

Byśmy jednak z czymś wyszli z tego posiedzenia to proponuję, żebyśmy uchwalili, że zgodnie ze starą tradycją Kościoła należałoby spalić posła Iwińskiego, posłankę Grodzką i posła Kotlińskiego – zgodnie ze starą tradycją Kościoła, bo o to przecież chodzi.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Dziękuję bardzo.

W ten sposób oddaję głos panu marszałkowi Stefaniukowi jako wnioskodawcy i będę zamykał pierwsze czytanie.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL) – spoza składu Komisji:

Wysoka Komisjo, występując w imieniu posłów, którzy są autorami tego projektu uchwały, chciałbym powiedzieć, że na wzór Jana Pawła II intencją była jakaś garść deficytowego produktu (przemysłowo powiem) w Sejmie, by wprowadzić iskrę pokoju, iskrę pojednania. To nie miało na celu skłócenia. Atmosfera po prostu zaczyna dygotać, jak strony zaczynają ze sobą rozmawiać.

Panie i panowie posłowie, ja boję się tylko jednej rzeczy – tego, żeby te własne anse nie przeniosły się na salę sejmową. Tylko wspomną chwilę, kiedy w Sejmie był papież Jan Paweł II. Kiedy wygłaszał przesłania, to posłowie chwilami bili brawo aż ręce puchły i nie pokazuję, która strona, bo wszyscy zachowywaliśmy się jednakowo, z szacunkiem, wszyscy byliśmy ujęci.

Ja tylko apeluję do Komisji i apelowałbym do Sejmu, choć nie chcę, żeby za dużo mówić, żeby jakieś słowa nie wywoływały niepotrzebnych emocji. Jan Paweł II był osobowością napełnioną pozytywnymi, dobrymi emocjami i byłoby dobrze, gdyby te dobre emocje zafunkcjonowały na sali wtedy, kiedy będzie prezentowana ta uchwała.

Jeszcze raz powiem: dobre emocje.

Obyśmy na sali potrafili się zachować tak, żeby w tym bardzo ważnym dniu czy z okazji tego ważnego dnia pokazać, że Polskę stać na jakiś wyraz takiej chluby, żeby świat zadziwić w sensie pozytywnym a nie w sensie negatywnym. Nie może być tak, żeby z powodu tej osobowości, którą cała Polska się chlubiła i przez którą poznał nas cały świat, w tej chwili były jakieś nieporozumienia (używam już najdelikatniejszego języka), były wywoływane jakieś wzajemne anse.

Panie przewodniczący, jeżeli ktoś kogoś znieść nie może, to ja w imieniu wnioskodawców was wszystkich przepraszam.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Mam nadzieję, że tak się stanie, jak pan marszałek sobie życzy.

Teraz zamykam pierwsze czytanie.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu uchwały.

Czy są jakieś głosy w sprawie tytułu?

Przypominam, że z naszej strony jest propozycja, żeby tytuł brzmiał: „Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia (…) kwietnia 2014 r. w sprawie uczczenia papieża bł. Jana Pawła II". Skreślamy: „w dniu Jego kanonizacji".

Czy wnioskodawca ma coś przeciwko temu?

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jako wnioskodawca nie upieram się przy słowach. Uchwała i tak wyraża szacunek dla osobowości Ojca Świętego. Wykreślenie jednego czy drugiego słowa nie ma tutaj żadnego znaczenia. Ona ma wymiar szacunku.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Proszę bardzo, czy ktoś z kolegów posłów ma jakieś zastrzeżenia do tytułu?

Nie widzę.

Tytuł został przyjęty.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

Nie ma, dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pierwszego akapitu: „W przeddzień kanonizacji Ojca Świętego Jana Pawła II, Głowy Kościoła Powszechnego i Wielkiego Polaka, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża Mu wdzięczność i szacunek".

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Piotr Świat:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chciałem zwrócić uwagę na akapit pierwszy. Mamy uwagi i redakcyjne. We fragmencie: „Głowy Kościoła Powszechnego i Wielkiego Polaka” wyrazy: „głowy”, „powszechnego” i „wielkiego” należałoby pisać małą literą.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Czy możemy to przyjąć?

Zwracam się do posłów.

Legislator Piotr Świat:

Chodzi o wyrazy: „głowy”, „powszechnego” i „wielkiego” we fragmencie: „Głowy Kościoła Powszechnego i Wielkiego Polaka”. Zdaniem językoznawców te wyrazy powinny być pisane małą literą.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Czy możemy to przyjąć?

Ja rozumiem intencje wnioskodawców. Możemy przyjąć małe litery?

Dziękuję bardzo, uwaga została przyjęta.

Akapit drugi. Czytam: „Dziewięć lat temu, kilka dni po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II, posłowie i senatorowie zebrani na Uroczystym Zgromadzeniu oddali Mu hołd, nazywając Go »głosicielem Ewangelii Jezusa Chrystusa, wielkim moralnym autorytetem, Ojcem i Nauczycielem«, a także »człowiekiem pokoju i nadziei« oraz »najważniejszym z Ojców niepodległości Polski«. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uważa, że określenia te nie straciły niczego ze swojej aktualności”.

Czy są jakieś uwagi do akapitu drugiego?

Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Świat:

Chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę, że fragment „Uroczystym Zgromadzeniu” powinien być pisany małą literą, ponieważ to nie jest nazwa żadnego organu, tylko określenie, że zgromadzenie było uroczyste, więc tutaj nie powinno być wielkich liter.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Zgadzamy się.

Legislator Piotr Świat:

Przy fragmencie: „»głosicielem Ewangelii Jezusa Chrystusa, wielkim moralnym autorytetem, Ojcem i Nauczycielem«” cudzysłów powinien zostać usunięty, ponieważ to nie jest cytat wprost z tego, co zostało powiedziane, tylko przytoczenie sensu wypowiedzi. Tutaj po prostu nie powinno być cudzysłowu.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Uważam, że Biuro Legislacyjne ma słuszność.

Czy ktoś jest przeciw?

Dziękuję.

Zapisujemy małą literą „uroczystym zgromadzeniu” i likwidujemy cudzysłów w kolejnej części zdania.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do drugiego akapitu?

Nie widzę, dziękuję bardzo.

Akapit trzeci: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża nadzieję, że kanonizacja Ojca Świętego Jana Pawła II będzie dla wszystkich Polaków okazją do radosnego i solidarnego świętowania, a także zachętą do głębszego poznania Jego intelektualnej i duchowej spuścizny”.

Tutaj była propozycja: „…oraz do podejmowania i kontynuowania Jego dzieła”.

Czy w tej sprawie są jakieś uwagi, tzn. żeby skreślić czy zostawić?

Pani poseł Bubula.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Ja uważam, że akurat tę część zdania powinniśmy zostawić.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Czy ktoś jest przeciw temu?

Ja też tak uważam, możemy zostawić.
Nie słyszę pana Suchowiejki, proszę do mikrofonu.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):
Panie przewodniczący, zgłaszałem poprawkę do tego akapitu.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):
Proszę mi przypomnieć treść poprawki.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):
Treść poprawki polega na tym, by w tym akapicie skreślić słowa: „dla wszystkich Polaków" oraz wyrazy w ostatnim zdaniu: „do wszystkich członków narodowej wspólnoty".

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):
Mam przed sobą tę poprawkę, ale nie jestem przekonany, czy będzie na to zgoda wszystkich. Jeżeli większość będzie się z tym zgadzała to, oczywiście, przyjmiemy tę poprawkę.
Czy są uwagi do tej poprawki? Proszę, pan poseł Łopiński a potem pani poseł Bubula.

Poseł Barbara Bubula (PiS):
Ja chciałam tylko wyrazić…

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):
Proszę nie mówić równocześnie.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):
Ja byłbym za tym, żeby pozostawić ten akapit bez tych zmian, które proponował pan poseł Suchowiejko. Rozumiem, że chodziło o to, żebyśmy mogli mieć nadzieję na przyjęcie tej uchwały przez aklamację. Nie mamy takiej nadziei i w związku z tym nie ma powodów, żebyśmy rezygnowali z czegoś, do czego byliśmy przekonani.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):
Rozumiem, dziękuję bardzo.
Jestem za zostawieniem tego akapitu bez tej poprawki.
Panie pośle, proszę o wycofanie.
Dziękuję bardzo.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):
Panie przewodniczący, dziękuję, że zechciał pan poczekać na moją rezygnację.
Przyjmuję te zastrzeżenia czy też komentarz pana posła Łopińskiego. Jeżeli, rzeczywiście, nie ma nadziei na przyjęcie tego przez aklamację to również jestem za pełnym tekstem zgłoszonym przez wnioskodawców.
Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):
Rozumiem, że ostatnie zdanie: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej apeluje do wszystkich członków narodowej wspólnoty o godne uczczenie tego wydarzenia" nie budzi żadnych kontrowersji?
Dziękuję.
Proszę o przegłosowanie projektu uchwały.
Kto jest za przyjęciem projektu uchwały?
Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał?
16 głosów za, 3 – przeciw, 1 poseł się wstrzymał.
Rozumiem, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przez Komisję.
Pozostaje nam wyznaczenie posła sprawozdawcy. Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą była pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.
Czy są jakieś inne propozycje?
Nie ma, dziękuję bardzo.
Posiedzenie Komisji zostało zamknięte.